

# Mateusz Ziółko, Planety

Czy jest się jeszcze o co bić?  
Kiedy brak mi słońca  
W pojedynkę chyba już dużo więcej nie można mieć  
Odbijam się od pustych ścian  
Nadal nie znalazłem drzwi  
Chce usłyszeć w sercu głos  
Powiedzieć tobie

Jestem  
Powoli już odrywam się od ziemi  
I lecę na planetę twoich źrenic  
Masz przyciąganie sił  
Działasz na mnie ty  
Jesteś  
Jak słońce krążysz wokół moich pragnień  
Wystarczy ci spojrzenie  
By znać prawdę  
Nie miałem dokąd iść  
Działasz na mnie tylko ty

Spakowałem tylko garść  
Tych najlepszych wspomnień  
Resztę niech zabierze wiatr  
Czas napisać już nowy wstęp  
I nie dogoni nas już nic  
Ani światło ani czas  
W galaktykach których nikt nie odkrył jeszcze..

Jestem  
Powoli już odrywam się od ziemi  
I lecę na planetę twoich źrenic  
Masz przyciąganie sił  
Działasz na mnie ty  
Jesteś  
Jak słońce krążysz wokół moich pragnień  
Wystarczy ci spojrzenie  
By znać prawdę  
Nie miałem dokąd iść  
Działasz na mnie tylko ty

A kiedy już uda się przejść  
W sfery tych codziennych spraw  
I nie wiem czym granice są  
Teraz pełna moc  
A może ktoś odnajdzie ślady stóp  
Pośród gwiazd

Jestem  
Powoli już odrywam się od ziemi  
I lecę na planetę twoich źrenic  
Masz przyciąganie sił  
Działasz na mnie ty  
Jesteś  
Jak słońce krążysz wokół moich pragnień  
Wystarczy ci spojrzenie  
By znać prawdę  
Nie miałem dokąd iść  
Działasz na mnie tylko ty